

Nr. 9.

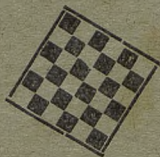
Wrzesień 1933.

Rok I.

Szachista

miesięcznik

poświęcony grze i studjom szachowym



Cena egz. Zł. 1.—

Redakcja i Administracja
Lwów, ul. Słoneczna 36.

Rozwiązania zadań z Nr. 6, 7/8.

L. 70. Baranowski 2-chod.	1. Gd1—e2!
L. 71. Goldstein 2-chod.	1. He3—h6!
L. 72. Fux 2-chod.	1. Hd2—g2!
L. 73. Kmietowicz 3-chod.	1. Gc1—d2!
L. 74. Palkoska 3-chod.	1. Gh4—e7!
L. 75. Arlamowski 3-chod.	1. Wc3—e3!
L. 76. F. Fraenkel 2-chod.	1. d4—d5!
L. 77. F. Fraenkel 3-chod.	1. Gh4—g5!
L. 78. Tytor 2-chod.	1. Wa4—g4!
L. 79. Tytor 3-chod.	1. Wd4—d5!
L. 80. Svoboda s 3-chod.	1. Gc8—a6!
L. 81. Milli s 5-chod.	1. Sd5—b4!
L. 82. Wróbel 2-chod.	1. c5—c6!
L. 83. Salzman 2-chod.	1. Kc7—c6!
L. 84. Pfeiffer 2-chod.	1. Gd5Xe4!

L. 85. Schirdewan 2-chod.	1. Gb6—f2!
L. 86. Latzel 2-chod.	1. Gd6—e7!
L. 87. Cumpe 2-chod.	1. Kb8—a8!
L. 88. Seideman 2-chod.	1. Hf5—f7!
L. 89. Fraenkel 3-chod.	1. Ha1—a5!
L. 90. Regedziński 3-chod.	1. Gf1—a6!
L. 91. Drykier 3-chod.	1. Ha3—e7!
L. 92. Limbach s 2-chod.	1. Wc4—b4!
L. 93. Svoboda s 3-chod.	1. Hc7—e2!
L. 94. Shinkman 3-chod.	1. Wb4—d4!
L. 95. Shinkman 3-chod.	1. Hb4—b7!
L. 96. Shinkman 4-chod.	1. Kh5—g4!
L. 97. Shinkman 3-chod.	1. Wd3—d6!
L. 98. Shinkman 3-chod.	1. Gh5—e2!
L. 99. Shinkman 3-chod.	1. Wa7—a8

Zadanie L. 77. posiada prócz autorskiego 1. Gh4-g5, rozwiązanie uboczne 1. Hg3-g2

Tabela uczestników konkursu

Nr. zadania	70-72	73-75	76-78	79-81	82-85	86-89	90-93	94-96	97-99	Suma	Stan	Razem
Maximum	6	9	10	11	8	9	11	10	9	83	poprz.	punkt.
Musiałowski	6	9	7	11	6	7	11	10	9	76	121	197
Dubrenko	6	9	7	11	6	9	8	6	3	57	137	194
Ferens	6	9	7	3	8	7	6	6	6	58	128	186
Schmer	6	9	7	3	8	9	11	7	9	77	87	164
Kleinberg	6	9	7	11	8	9	6	3	9	57	103	160
Süssman	6	9	7	—	8	9	8	7	9	74	58	132
Jersawetz	6	6	7	11	8	7	6	7	9	56	75	131
Worobet	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	101	101
Drykier	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	95	95
Mandel	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	95	95
Motyka	6	9	7	11	8	9	8	10	6	74	—	74
Milli	6	6	7	11	8	9	11	6	9	73	—	73
Freiberg	6	9	10	11	8	6	8	7	6	71	—	71
Stefańczuk	6	—	4	—	8	4	—	—	—	22	39	61
Kurmin	—	—	—	—	8	9	8	10	9	44	—	44
Higgins	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	28	28
Szurlewicz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	22	22
Szpajzer	—	—	—	—	—	—	—	10	9	19	—	19

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Prenumerata w kraju:

Mies.	Zł. 1.—
kwart.	Zł. 2.50
półrocz.	Zł. 5.—
roczna	Zł. 10.—

Redaktor

Henryk Friedman**Prenumerata zagr.**

mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 12.—

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02.

Konto czekowe P.K.O. Nr. 500.103.

Redakcja czynna codziennie od godz. 15-ej do 18-ej.

Aleksander Wagner

Zapomniana rocznica

Z końcem bieżącego roku przypada 300-lecie zgonu geniusza szachowego 17. wieku nazwiskiem *Gioachino Greco*, znanego bardziej pod przydomkiem *Kalabryczyk* (1600—1633). Był on niezwykłym w swej epoce mistrzem gry praktycznej i już jako 14-letni chłopiec zasłynął w ojczystej Kalabrii pokonaniem w meczu swego nauczyciela dra *Salvia*. Jednocześnie unieśmiertelniał się w literaturze szachowej, jako jeden z najdawniejszych budowniczych czterowiekowego dziś gmachu teorii, opartej na zmodyfikowanych w 16. wieku zasadach gry. Bibliografowie nie uważają go za twórcę i założyciela nowoczesnej teorii, gdyż urodził się o całe stulecie zapóźno, więc nie był wolny od zmory antycedencji, ciężącej na wszystkich epigonach, ich pozornie nowych systemach, zwłaszcza zaś... problemach. Greco miał również poprzedników, znakomitych autorów 16. wieku, z których prac i doświadczenia korzystał; żaden z nich atoli nie dał potomnym pism, mogących się pod względem dydaktycznej wartości mierzyć z epokowym dziełem „*Trattato del nobilissimo giuoco degli Scacchi*” (Roma 1620). Spuścizna literacka Kalabryczyka obejmuje 15 rękopisów, drukowanych dopiero po śmierci autora i zawierających tablice analityczne około 150 debjutów wraz z warjantami aż do 20 posunięcia, oraz kilkanaście końcówek, powstałych przeważnie z własnej praktyki, które ujawniają niesamowitą wprost znajomość pozycji i nieprześcignione mistrzostwo nieomyłnej rozgrywki końcowej.

Dowodem tego jest nieśmiertelny sześciobój trzech wolnych przeciw trzem wolnym pionom: białe Ke1, Pa2, b2, c2, czarne: Ke8, Pf7, g7, h7. Białe muszą wygrać, mimo, że czarne zaczynają! Wobec obustronnie symetrycznej sytuacji królów i sześciu pionów na pierwotnych stanowiskach jest to jedyne w swym rodzaju *finale* i zarazem *preludjum* normalnej rozgrywki partji szachów, skróconej zdjęciem z szachownicy wszystkich oficerów i 10 pionów.

Problemem swym Greco jak każdy zresztą genjusz o całe stulecia wyprzedził współczesną sobie myśl szachową, gdyż dopiero w r. 1840 angiłik *Walker* odkrył, że istotnie białe mimo równowagi muszą przy najlepszej obronie czarnych wygrać! Natomiast nie wszystkie debjuty Kalabryjczyka są poprawne, zwłaszcza fascynujący kontrgambit Greco: 1. e4, e5; 2. Gc4, f5!?. Pozatem wszystkie te debjuty cechuje agresywność ataku oraz styl ofiarnej kombinacji od samego niemal początku rozgrywki. Styl ten czyni autora „*Trattato*“ prekursorem górnej i chmurnej epoki zeszłowiecznego romantyzmu szachowego. Ulubionym jego debjutom była partja włoska, w której uwiecznił się warjantem 7. Sb1—c3! popularnym dziś jeszcze pod nazwą *atak Greco*. Żaden mistrz przed nim ani po nim, nie dokazał tej sztuki jednym jedynym ruchem niby nie znacznem naciśnięciem pedału, grę cichą — *giuoco piano* zmienić na *giuoco fortissimo*, przyczem również wyprzedził swą generację o całe stulecia, gdyż atak Greco, uważany przez jego epigonów, Philidora i Morphy'ego, za niepoprawny, zrehabilitowali dopiero Steinitz i Möller (1898).

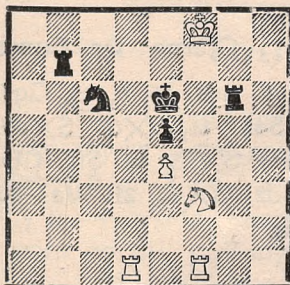
Z końcem 18. wieku wydawcy całej powodzi podręczników gry praktycznej, drukowanych we wszystkich niemal językach, czerpali z niewyczerpanych skarbów rękopisów włoskich bez podania źródła i nazwiska autora, które w ten sposób z biegiem czasu utonęło zwolna w zapomnienia fali, podczas gdy nieśmiertelny duch Greco nadal pozosta wychowawcą całej plejady mistrzów i dyletantów. Wyjątkowo tylko wydawca najdawniejszego podręcznika niemieckiego z całą lojalnością zatytułował swe dziełko: „*Das Schach des Herrn Gioachino Greco Calabrais — Breslau 1784*“. Dziwnem więc zrządzeniem losu książeczka ta wyszła drukiem w mieście rodzinnem Adolfa Anderssena, który jako 14-letni chłopiec poił się czarem *gambitu Kalabryjczyka*, przemianowanego dziś niesłusznie na *gambit Philidora*. Później krytyka nazwała Anderssena „*il Greco redivivo*“.

Bibliografja szachowa notuje hebrajski przekład wspomnianego podręcznika, dokonany przez Lwowianina Zewi Uhri Rubinsteina, Lwów 1809! Jest to zapewne dziś rzadkość bibliograficzna, choć znalazła się niewątpliwie w niejednym chederze, jako książka „szkolna“ i przyczyniła się prawdopodobnie do teoretycznego wykształcenia imiennika i epigona

autora, mistrza Polski *Akiby Rubinsteina*, który w 14 roku życia nauczył się gry w szachy w chederze miasteczka rodzinnego. „*Habent sua fata libelli*“...

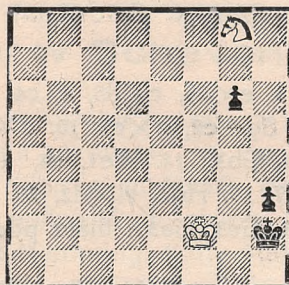
Problemy Gioachina Greca

L. 100.



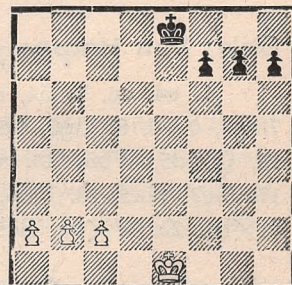
Mat w 3 posunięciach.

L. 101.



Mat w 4 posunięciach.

L. 102.



Cz. zaczynają i przegryw.

PARTJA Nr. 70.

Kontrgambit Greca.

Białe: N. N.

Czarne: **Gioachino Greco**

1. e4, e5, 2. f4, f5, 3. e×f, Hh4+, 4. g3, He7, 5. Hh5+, Kd8, 6. f×e, H×e5, 7. Ge2, Sf6, 8. Hf3, d5, 9. g4, h5, 10. h3, h×g4, 11. h×g4, W×h1, 2. H×h1, Hg3+, 13. Kd1, S×g4, 14. H×d5+, Gd7, 15. Sf3, Sf2+, 16. Ke1, Sd3+, 17. Kd1, He1+!! 18. S×e1, Sf2#.

PARTJA Nr. 71.

Atak Greca.

Białe: **Gioachino Greco**

Czarne: N. N.

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gc4, Gc5, 4. c3, Sf6, 5. d4, e×d4, 6. c×d4, Gb4+, 7. Sc3, S×e4, 8. 0—0, S×c3, 9. b×c3, G×c3, 10. Hb3, G×a1, 11. G×f7+, Kf8, 12. Gg5, Se7, 13. Se5! G×d4, 14. Gg6! d5, 15. Hf3+, Gf5, 16. G×f5, G×e5, 17. Ge6+, Gf6, 18. G×f6, g×f6, 19. H×f6+, Ke8, 20. Hf7#.

PARTJA Nr. 72.

Włoska.

Białe: **Gioachino Greco**

Czarne: N. N.

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gc4, Gc5, 4. c3, He7, 5. 0—0, d6, 6. d4, Gb6, 7. Gg5, f6, 8. Gh4, g5, 9. S×g5, f×g5, 10. Hh5+, Kd7, 11. G×g5, Hg7, 12. Ge6+!! K×e6, 13. He8+, Se7, 14. d5#.

Z turnieju o mistrzostwo Holandji

Tegoroczny turniej o mistrzostwo Holandji zakończył się ponownym zwycięstwem Dr. Euwego, o czym już donieśliśmy w poprzednim numerze. Poniżej dwie interesujące partie z tego turnieju.

PARTJA Nr. 73.

Obrona Caro-Kann.

Białe: **Van Hoorn**

Czarne: **Dr. Euwe**

1. e4, c6, 2. d4, d5, 3. e×d5, c×d5, 4. c4, Sf6, 5. Sc3, g6, 6. c5, Gg7, 7. g3, 0—0, 8. Gg2, b6, 9. Sg—e2, b×c5, 10. d×c5, Sa6, 11. S×d5, S×d5, 12. G×d5, Wb8, 13. 0—0, Gh3, 14. We1, e6, 15. Gf3, S×c5, 16. Sf4, Gf5, 17. Ge3, Ha5, 18. Hd6, Sb7, 19. Hd2, H×d2, 20. G×d2, G×b2, 21. Wa—b1, G×b1, 22. W×b1, Sc5, 23. Ge3, Ga3 i białe poddają.

Ostatnia partja Dr. Ollanda

W przedostatniej rundzie turnieju w czasie rozgrywania partji zmarł na atak serca znakomity szachista holenderski Dr. Olland. Poniżej podajemy partję, której Dr. Olland nie zdołał już ukończyć.

PARTJA Nr. 74.

Obrona sycylijska.

Białe: **Dr. Olland**

Czarne: **Hamming**

1. e4, c5, 2. Sf3, Sc6, 3. d4, c×d4, 4. S×d4, Sf6, 5. Sc3, d6, 6. Ge2, e6, 7. 0—0, Ge7, 8. b3, 0—0, 9. Kh1, a6, 10. f4, Hc7, 11. Gf3, Gd7, 12. Sc—e2, b5, 13. Gb2, Wf—d8, 14. Sg3, Wa—c8, 15. Wc1, S×d4, 16. H×d4, Hc5, 17. Hd3, b4, 18. Gd4, Hb5, 19. He3, d5, 20. Ge2, Hb7, 21. Gd3, d×e4, 22. G×f6, G×f6, 23. S×e4, Gc3, 24. Sd6, Hc7, 25. S×c8, G×c8. Wedle oceny znawców pozycja czarnych jest niezła, mimo straty jakości. Przy poprawnej grze białych, powinny one jednak wygrać w końcówce.

Z turnieju w Rotterdamie

Turniej w Rotterdamie zakończył się zwycięstwem Dra Tartakowera i Oskama, którzy zdobyli po 4 p. Poniżej partja naszego mistrza rozegrana w tym turnieju.

PARTJA Nr. 75.

Hetmańska.

Białe: **Broer**

Czarne: **dr. Tartakower**

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sc3, Sf6, 4. Gg5, Ge7, 5. e3, Sb—d7, 6. Sf3, c6, 7. Wc1, Se4, 8. G×e7, H×e7, 9. Gd3, f5, 10. 0—0, 0—0, 11. a3

Wf6, 12. b4, Wh6, 13. Hb3, Kh8, 14. b5, g5, 15. Wf—e1, g4, 16. G×e4, f×e4, 17. Sd2, Sf6, 18. a4, Gd7, 19. c5, Wf8, 20. Se2, Sh5, 21. Sg3, Hh4, 22. Sd—f1, S×g3, 23. f×g3, W×f1+, 24. K×f1, H×h2, 25. Wc2, Hh1+, 26. Ke2, H×g2+, 27. Kd1, H×g3, 28. Wf1, Wh1, 29. W×h1, Hf3+, 30. We2, H×h1+, 31. Kd2, g3, 32. b6, a6, 33. Hd1, H×d1, 34. K×d1, h5, 35. We1, e5, 36. Ke2, Gg4+, 37. Kf1, e×d4 i białe poddają.

Turniej w Scheveningen

Trzeci z rzędu odbyty w ostatnich czasach turniej holenderski został rozegrany w Scheveningen i zakończył się zwycięstwem Flohra, który zdobył 6 p. 2-gie i 3-cie miejsce podzielili Bogoljubow i Maroczy po 5½ p. 4–5–6-te miejsce podzielili holendrzy Felderhof, Landau i Van Hoorn po 2½ p. 7-my był Hamming, 8-my Mulder.

PARTJA Nr. 76.

Nieregularna.

Białe: **Flohr**

Czarne: **Mulder**

1. c4, e5, 2. Sc3, Sc6, 3. g3, g6, 4. Gg2, Gg7, 5. d3, d6, 6. f4, Sg—e7, 7. Sf3, Gd7, 8. f×e5, d×e5, 9. Se4, Sf5, 10. 0—0, h6, 11. Wb1, He7, 12. b4, Wb8, 13. b5, Sc—d4, 14. S×d4, S×d4, 15. e3, Se6, 16. Ha4, a6, 17. Ga3, Hd8, 18. Hb3, a×b5, 19. c×b5, f5, 20. b6, Gf8, 21. b×c7, H×c7, 22. Wb—c1, Ha5, 23. Sd6+, G×d6, 24. G×d6 i czarne poddają.

PARTJA Nr. 77.

Obrona Nimzowicza.

Białe: **Landau**

Czarne: **Bogoljubow**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. e3, 0—0, 5. Sg—e2, d5, 6. a3, Ge7, 7. c5, Sc6, 8. f4, b6, 9. b4, b×c5, 10. b×c5, Sg4, 11. h3, Sh6, 12. g3, Sa5, 13. Ha4, Sc4, 14. Sg1, Sf5, 15. G×c4, S×g3, 16. Wh2, d×c4, 17. Gd2, Wb8, 18. H×c4, Gb7, 19. 0—0—0, Hc8, 20. Sg—e2, S×e2, 21. S×e2, Gd5, 22. Ha4, Gb3, 23. Ha5, G×d1, 24. K×d1, Wb1+, 25. Kc2, Hb7, 26. Gb4, He4+, 27. Kc3, H×e3+, 28. Kc4, Hb3+, 29. Kb5, c6+, 30. Ka6, Gd8 i białe poddają.

PARTJA Nr. 78.

Francuska.

Białe: **Van Hoorn**

Czarne: **Maroczy**

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3, Sf6, 4. Gg5, Ge7, 5. e×d5, e×d5, 6. Gb5+, c6, 7. Gd3, 0—0, 8. Sg—e2, Se8, 9. h4, Sd6, 10. Sg3, We8, 11.

Kf1, Sd7, 12. Hh5, Sf8, 13. We1, Gd7, 14. Sd1, g6, 15. Hh6, G×g5, 16. h×g5, W×e1+, 17. K×e1, f5, 18. g×f6, H×f6, 19. Hh4, H×h4, 20. W×h4, Se6, 21. c3, Wf8, 22. Se2, Sg5, 23. Wf4, We8, 24. f3, Kg7, 25. Kf2, Gf5, 26. G×f5, S×f5, 27. Wg4, Kf6, 28. Sg3, h5, 29. Wf4, Se6, 30. W×f5, g×f5, 31. S×h5+, Kg5, 32. Sg3, Sf4 i białe poddają.

Z turnieju korespondencyjnego

„Kurjera Stanisławowskiego” 1932/33.

PARTJA Nr. 79.

Nieregularna.

Białe: **Al. Wagner** (Stanisławów) Czarne: **J. Hermanowski** (Toruń).

1. b4, Sf6, 2. Gb2, b6, 3. e3, Gb7, 4. Sf3, g6, 5. c4, Gg7, 6. g3, d6, 7. d3, Sbd7, 8. e4, e5, 9. Sbd2, a5, 10. a3, c5, 11. b5, He7, 12. a4, 0-0-0, 13. Ge2, Whg8, 14. 0-0, h5, 15. Se1, h4, 16. g×h, Sh5, 17. Sg2, Sf4, 18. Sf3, Gh6, 19. Sfe1, f5, 20. f3, Sh3+, 21. Kh1, f4, 22. d4, cd, 23. Sd3, g5, 24. He1, Sc5, 25. Sf2, S×f2+, 26. H×f2, d3, 27. Gd1, g×h4, 28. S×h4, Gg5, 29. Sg2, Wh8, 30. Ga3, S×e4, 31. fe, Hh7, 32. Gg4+, Kc7, 33. h3, G×e4, 34. Kg1, f3, 35. Se3, Wdg8, 36. Sd5+, G×d5, 37. cd, Ge3, 38. Wfc1+, Kb7, 39. H×e3, W×g4+. Białe poddają się. Grozi mat w kilku posunięciach.

PARTJA Nr. 80.

Hetmańska.

Białe: **S. Tytor** (Stanisławów) Czarne: **L. Gerlicz** (Zgierz)

1. d4, Sf6, 2. Sf3, e6, 3. c4, Gb4+, 4. Gd2, G×G+, 5. Sb×d2, b6, 6. e3, d6, 7. Gd3, Sbd7, 8. Wc1, Gb7, 9. 0—0, 0—0, 10. We1, He7, 11. Hc2, Wac8, 12. Sg5, h6, 13. Sge4, S×S, 14. G×S, c6? 15. Ha4, a6, (lepiej d5, gdyż po 16. H×a7? Wc7) 16. Gb1, f5, 17. e4, f4?, 18. e5, de, 19. Hc2! (groźą matem) Wf5, 20. Sf3, Wcf8(W razie c5? 21. d4—d5!) 21. Hb3, Wf5—f7, 22. S×e5, S×S, 23. W×S, Hh4, 24. W×e6, f3, 25. Hd3, Wf5, 26. g3, Hh3, 27. Hf1, H×H+, 28. K×H, Wh5?? 29. h4!! (Białe wygrywają forsownie nieodpartą groźbą 30. b4 i 31. Gg6. 29... Wa5 nie ratuje czarnych z powodu 30. Wce1, 31. Gg6 i 32. We8!

Uwagi J. Hemanowskiego.

PARTJA Nr. 81.

Skandynawska.

Białe: **M. Szczypczyk** (Stanisławów) Czarne: **Wagner** (Stanisławów)

1. e4, d5, 2. ed, H×d5, 3. Sc3, Ha5, 4. d4, Sc6! (teoria znała dotąd tylko 4... Sf6) 5. d5. Se5! (analogja do obrony Alechina: 1. e4, Sf6, 2.

e5, Sd5!) 6. Gf4, Sg6, 7. Gb5+, Gd7, 8. GG, KG, 9. Hf3, Wd8, 10. Sge2, Kc8, 11. 0—0, SG, 12. SS, Sh6, 13. Se4, g5! (by umożliwić następny ruch czarnych) 14. S×g5, e5, 15. Hh3+, Kb8, 16. Sh5, Hd2, 17. Se4, H×d5, 18. Sef6, Hc6, 19. Wad1, WW, 20. WW, Gd6, 21. Hd3, b6, 22. a3, Kb7, 23. b4, a6, 24. c4, Ka7, 25. b5, Ha8, 26. a4, a5, 27. Sd5, Whg8 28. Sg3, Wg6, 29. c5, G×c5, 30. S×c7, Hb7, 31. Sa6, Gd4, 32. Wc1! Sg4!! (efektowna i poprawna ofiara hetmana) 33. Wc7, H×W, 34. S×H, S×f2, 35. Hc2! (na każdy inny ruch czarne muszą wygrać) 35... Sg4+! (Se4+?? 36. Kf1!) 36. Kh1 remis.

PARTJA Nr. 82.

Francuska.

Białe: **L. Gerlicz** (Zgierz)

Czarne: **B. Biernacki** (Stanisławów)

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3, de, 4. f3... (Zazwyczaj grywane jest 4. S×e4. Ruch w tekście wprowadza zwroty gambitowe i prawdopodobnie poprawnym nie jest) 4... e×f? (Jest to naturalnie błąd, jak się okaże z dalszego przebiegu partji. Za cenę piona białe uzyskują szybki rozwój figur i obiecujące możliwości ataku. Należało grać raczej 4... Gb4 z groźbą 5... c5) 5. S×f3, Sf6, 6. Ge3, b6, 7. Gd3, Gb7, 8. 0—0, Sg4, 9. Gd2, c5, 10. He2!! (Wstęp do błyskotliwie przeprowadzonej kombinacji z zaofiarowaniem piona i wieży) 10. cd, 11. Sb5, Gd6. (Pozycja czarnego króla jest fatalna, rozwój figur opóźniony — wszystko to za dwa piony!) 12. Sg5!! (Teraz dopiero widać bezcelowość 8-go ruchu czarnych, tudzież wszystkie braki ich pozycji. Atak białych jest nie do odparcia. Partja czarnych w tak wczesnem stadium, bo zaledwie po 11. posunięciach, okazuje się przegraną). 12... Se5, 13. S×f7!! S×S, 14. W×S, i czarne poddały się. Na 14... K×f7 nastąpi 15. Wf1+, Ke8, 16. H×e6+, Ge7, 17. Gb4! z groźbą 18. Sd6+. (Króciutka ale pomysłowa i efektowna partja).

Uwagi J. Hermanowskiego.

PARTJA Nr. 83,

Dejbut Retiego.

Białe: **M. Kurmin** (Wilno)

Czarne: **J. Hermanowski** (Toruń)

1. Sg1—f3, d7—d5, 2. c2—c4, c7—c6, 3. b2—b3, h7—h6, 4. c4×d5, c×d5, 5. e2—e3, Gc8—f5, 6. Sf3—e5, Sg8—f6, 7. Gf1—d3, Gf5×d3, 8. Se5×d3, Sb8—c6, 9. Gc1—b2, e7—e6, 10. 0—0, Gf8—d6, 11. Sb1—c3, a7—a6, 12. Sc3—e2, e6—e5. (Poświęcenie gońca na h2 byłoby niepoprawne. Zamiast posunięcia w tekście, które prowadzi do osłabienia centrum czarnych, możnaby polecić raczej dalszy spokojniejszy rozwój np. Wc8, nast. Hc7, 0—0, starając się opanować linję c) 13. f2—f4,

e5—e4, 14. Sd3—e5, Gd6×e5?. Tą przedwczesną wymianą ułatwiają czarne grę białym i stwarzają sobie poważne trudności w obronie). 15. f4×e5, Sf6—g4, 16. e5—e6! (Tego właśnie nie brały czarne pod uwagę grając... 14. S×e5), 16... 0—0, 17. Gb2—a3, Sc6—e7, 18. Se2—d4, Sg4—f6, Inne pos. mogły przedłużyć lecz nie uratować partii. 19. Wf1×f6!!

Rozstrzygające, gdyż na 19... g×f nastąpi 20. Ga3×e7 i po 20... H×e7, 21. Sf5 grożąc matem w 2 pos. lub wygraniem hetmana. Czarne poddały się.

Uwagi M. Kurmina.

Rozwój polskiej problemistyki szachowej

W związku z ostatnimi sukcesami problemistyki polskiej na terenie międzynarodowym, sukcesami będącymi w ścisłym związku z założeniem i działalnością „Warszawskiego Koła Problemistów“ podajemy poniżej następujące zestawienie wyróżnień konkursowych naszych kompozytorów za okres od dn. 1 stycznia 1932 do dn. dzisiejszego. A więc:

Polska kompozycja szachowa pochwalić się może zdobyciem 8 pierwszych nagród (M. Wróbel — 4, L. Tuhan-Baranowski — 3, M. Pfeiffer — 1), 3 drugich nagród (M. Wróbel, L. Tuhan-Baranowski i A. Goldstein, D. Przepiórka), 8 trzecich nagród (M. Wróbel — 5, St. Tytor — 1, E. Arłamowski — 2), innych nagród — 9 (w tem 2 nagrody początkujących kompozytorów, a więc bardziej cenne — W. Grzankowskiego i J. Fuxa), 18 wzmianek zaszczytnych oraz 8 pochwał.

Stanowi to nawet w porównaniu z najsilniejszymi krajami, bardzo dodatni bilans, przyczem szereg młodych sił, wstępując na arenę międzynarodową, dowiódł zaraz na wstępie swej wysokiej wartości.

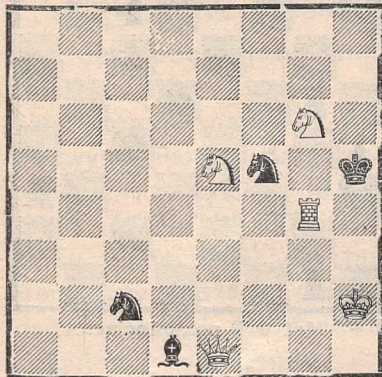
O mistrzostwo świata

Mecz-rewanż Alechina z Bogoljubowem

Praga. Mistrz świata, Dr. Alechin, przybędzie do Czechosłowacji jeszcze w bieżącym roku na tournee simultanowe, które przygotuje Czeski Związek Szachowy. Dotychczas zgłosiło się ośm miast, które zaakceptowały projekt Czeskiego Związku. Dr. Alechin ma zamiar już 15 bm. tournee rozpocząć. Termin ten jednak ulegnie pewnemu odroczeniu, a to z tego powodu, iż niewiadomo czy impreza ta da się w tak krótkim okresie czasu zorganizować. Potwierdza się tu też wiadomość, że Alechin otrzymał wyzwanie Bogoljubowa do meczu rewanżowego, które mistrz świata przyjął. Tem samym mecz ten wchodzi na realne tory. Zdaje się, że stroną finansową meczu zajmie się Niemiecki Związek Szachowy, zobowiązany moralnie wobec Bogoljubowa, który jak wiadomo zdobył niedawno w Pirmencie mistrzostwo Niemiec.

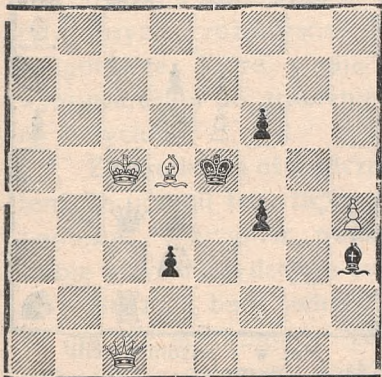
Zadania oryginalne

103. I. Cumpe Praga



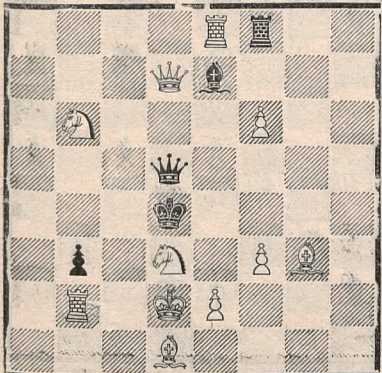
Mat w 2 posunięciach.

105. F. Fraenkel Strasbourg



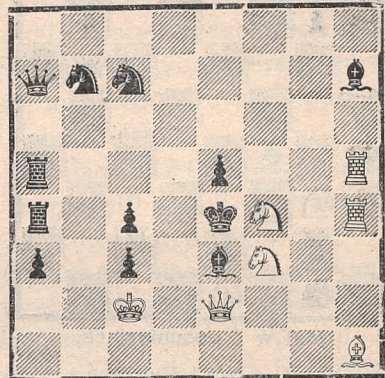
Mat w 3 posunięciach.

107. R. Svoboda Praga



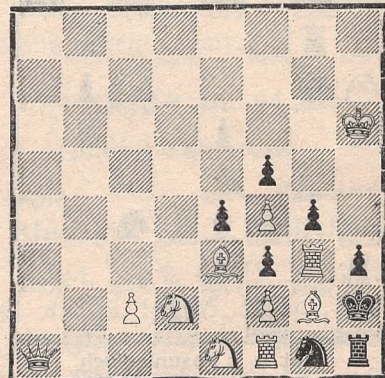
Samomat w 3 posunięciach.

104. H. Salzman Warszawa



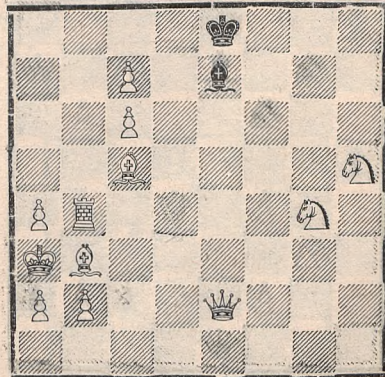
Mat w 2 posunięciach.

106. A. Czarnota Gniezno



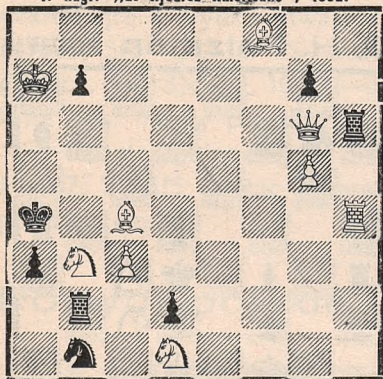
Mat w 3 posunięciach.

108. Z. Milli Warszawa



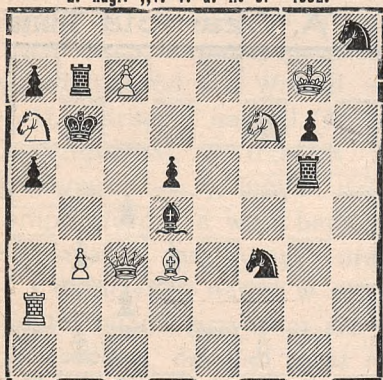
Samomat w 4 posunięciach.

109. M. da Silveira Rio
1. nagr. „El Ajedrez Americano“ 1932.



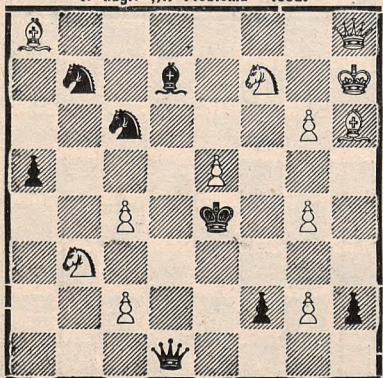
Mat w 2 posunięciach.

111. A. Argüelles Barcelona
2. nagr. „T. v. d. N. S.“ 1932.



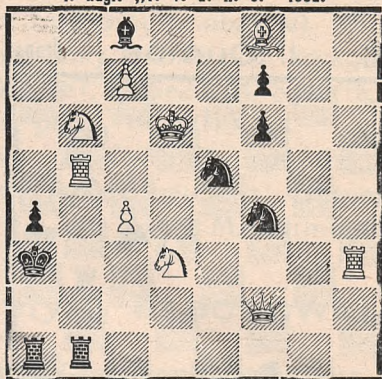
Mat w 2 posunięciach.

113. V. Marin Barcelona
1. nagr. „Il Problema“ 1932.



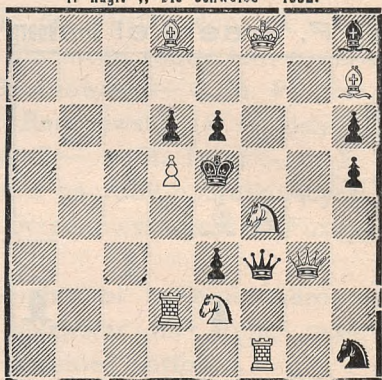
Mat w 3 posunięciach.

110. G. Cristoffanini Genova
1. nagr. „T. v. d. N. S.“ 1932.



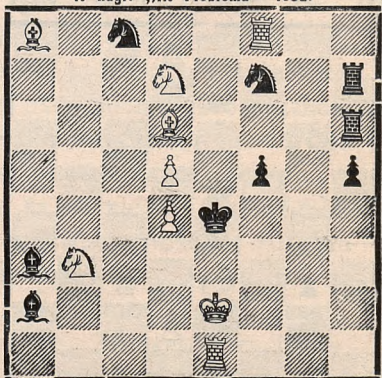
Mat w 2 posunięciach.

112. L. Baranowski W-wa
1. nagr. „Die Schwalbe“ 1932.



Mat w 2 posunięciach.

114. S. Lewman Leningrad
1. nagr. „Il Problema“ 1932.



Mat w 3 posunięciach.

R o z m a i t o ś c i

Miliony dla szachistów

Jak donoszą pisma angielskie zmarły w tych dniach bogaty kupiec, którego nazwiska, niestety, nie wymieniają, w pozostawionym testamencie zapisał 10.000 funt. szterl. (około 300.000 zł. według kursu dzisiejszego) dla propagowania gry w szachy wśród młodzieży poniżej lat dwudziestu w Brighton i Portsmouth.

Z odsetek od sumy powyższej mają być urządzone turnieje szachowe dla młodzieży obu miast powyższych i rozdawane nagrody w gotówce, które „mają służyć wygrywającym do zrobienia kariery w życiu”.

Zapisodawca oświadcza przytem, że uczynił ten zapis dlatego ponieważ wierzy, iż powodzenie swoje w życiu zawdzięcza szachom.

Bądź co bądź jednak, szachy są grą tak absorbującą, że jeżeli kto chce osiągnąć doskonałość w tym kierunku, to mało już pozostaje mu czasu na inne zajęcia. Chyba więc hojnemu entuzjaście szachowemu chodziło o wykształcenie nowego pokolenia mistrzów „gry królewskiej”.

Nowy rekord Alechina

Dnia 16. lipca b. r. odbył się na wystawie światowej w Chicago w sali „Hall of States” seans gry „na ślepo” Alechina na 32 szachownicach. Mistrz świata doprowadził grę na ślepo zarówno co do ilości

jak i co do jakości do niebywałej perfekcji. Ostatni jego rekord 32 partje jest już chyba kresem możliwości ludzkiego umysłu i pamięci w tej dziedzinie.

W ciągu 12-tu godzin Alechin wygrał 19 partyj, 9 zremisowała, a tylko 4 (!) przegrał.

Seans ten cieszył się wielkiem zainteresowaniem publiczności odwiedzającej wystawę. W sali w której gra się odbywała porozwieszane były obrazy batalistyczne, lwowianina St. Batowskiego.

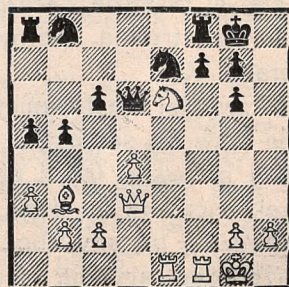
Poniżej podajemy dwie partje Alechina z tego seansu.

PARTJA Nr. 84.

Gambit Falkbeera.

Białe:	Czarne:
Dr. Alechin	Scheffield

1. e4, e5, 2. f4, d5, 3. e×d5, e×f4, 4. Sf3, H×d5, 5. Sc3, Hd8, 6. Gc4, Ge7, 7. 0-0, Sf6, 8. d4, 0-0, 9. G×f4, c6, 10. Se5, Gf5, 11. Gg5, Gg6, 12. S×g6, h×g6, 13. Hd3, b5, 14. Gb3, a5, 15. a3, Hd6, 16. Wa-e1, Sd5, 17. G×e7, S×e7, 18. Se4, Hd7, 19. Sc5, Hd6, 20. Se6! (vide diagram poniżej).



Sd7, 21. S×f8, W×f8, 22. He4, Sf5, 23. c3, Sf6, 24. He5, Hd7, 25. h3, We8, 26. Hf4, Sh5, 27. W×e8, H×e8, 28. He5, Sf6, 29. g4, H×e5, 30. d×e5, Sg3, 31. e×f6. S×f1, 32. K×f1 i czarne poddają.

PARTJA Nr. 85.

Skandynawska.

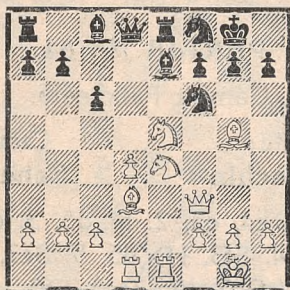
Białe:

Dr. Alechin

Czarne:

Kohler

1. e4, d5, 2. e×d5, H×d5, 3. Sc3, Ha5, 4. Sf3, e6, 5. d4, c6, 6. Gd3, Sf6, 7. 0-0, Ge7, 8. Gg5, 0-0, 9. Se5, Sb-d7, 10. We1, We8, 11. Hf3, Sf8, 12. Se4, Hd8, 13. Wa-d1, (vide diagram poniżej)



S×e4, 14. H×f7+, Kh8, 15. G×e7, W×e7, 16. W×e4 i czarne poddają.

Nowa gra: „Koniki“

Dajemy szachistom do oceny nową grę, w zasadzie bardzo prostą, a bardzo trudną, pomysłu p. inżyniera S. K.:

Na zwykłej szachownicy białe i czarne stawiają sobie po 8 koni w linii pierwszej (czyli białe na linii 1-ej, a czarne na 8-ej).

Chodzi o to, aby choć jeden koń przedostał się na pierwszą

linię przeciwnika i nie został tam zabity. Białe więc dążą do ustawienia choćby jednego konia na linii 8-ej, a czarne — na linii 1-ej.

Prosimy mistrzów o wyrażenie swych opinii w tej sprawie.

Szachy w nowej szacie

Przed kilkoma laty wystąpili krytycy szachowi, oraz niektórzy wybitni mistrzowie z twierdzeniem, że „gra królewska” została gruntownie zbadana i wyczerpana przez „biegłych znawców”, tak że większość partij rozegranych przez równorzędnych mistrzów zakończyć się musi wynikiem nierozstrzygniętym. Była to niejako przepowiednia końca „gry królewskiej”. Ten stan rzeczy trwał od czasu mecza Dr. Laskera z Capablancą w Hawannie o mistrzostwo świata w r. 1920. Wkrótce potem zabłysnął na firmamencie szachowym wielki talent Alechina, który nie tylko zwycięstwem swym nad Capablancą, ale szeregiem pierwszorzędných sukcesów nad „remistami” dowiódł, że możliwości kombinacyjne na szachownicy bynajmniej się nie wyczerpały, lecz przeciwnie, istnieje ich nadal milion. Mimo to „reformatorzy” występują z coraz to innemi projektami zmiany dotychczasowych ram gry. I tak ostatnio *Stefan Paulowits* wydał dziełko w 5-ciu językach, w którym proponuje następujące zmiany: szachownica ma być rozszerzona do 100 pól, rząd pionów złożony z 10-ciu, dwie nowe figury, a to: generał i pasza z ekstrawagancyjnemi chodami. Dla tych co łakną nowości, być może będą te zmiany pożądane. Atoli my przekładamy szachy w starej szacie. Są one nadal dla nas skomplikowane i wystarczająco trudne.



Humor szachisty

Przygoda jednego pechowca

Pewien szachista opowiada pikantną historyjkę, której był świadkiem kilka lat temu w Berlinie, a której bohaterem jest zwycięzca wielkich turniejów z Moskwy i Bad Kissingen.

Typowo rosyjski, barczysty mężczyzna o łagodnym spojrzeniu, pomiędzy 40 a 45 rokiem życia, oto jest Bogoljubow, książę gry królewskiej. Nikomu by się nawet nie śniło, sądząc z wyglądu, uważać go za szachistę, tembardziej za wielkiego mistrza, wzięto by go raczej za statecznego kupca.

Pewnego wieczora, po jednej ślicznie wygranej partii, w jednym turnieju berlińskim, wybraliśmy się, Bogoljubow, Nimcowicz i ja w okolice Kurfürstendammu na przechadzkę. Ostatecznie zaszliśmy do jednej kawiarenki, gdzie przypadkiem, jeden z setek klubików szachowych Berlina miał swą siedzibę. — Obecny na sali mistrz wspomnianego klubu, gorejącym wzrokiem oglądał się za jakąś „ofiara”, a nie mogąc tejże znaleźć wśród stałych bywalców, szukał mięsa armatniego wśród przybyłych obcych gości. Na swój pech, zwrócił się przez kelnera z zapy-

taniem do Nimcowicza, który właśnie zajęty był analizowaniem niedokończonych partii turniejowej, czyby tenże nie miał ochoty zagrania z nim partii...

„Jestem słabym graczem“ odpowiedział zagadnięty, wielki mistrz duński. „Proszę, zagraj sobie Pan z tym oto gościem, ten kiedyś w jakimś tam turnieju grał“.

Lokalny szampion zwrócił się do Bogoljubowa z pewnego rodzaju wyższością i lekceważeniem, zapytał: „Czy na prowincji“?

„Tak, w jednym turnieju tribergskiego klubu“ — rzekł Bogoljubow.

Uspokojony co do ostatnich słów Bogoljubowa odpowiedział chełpliwie: „Mogę grać, gram tylko jednak o jedną markę“!

„Proszę bardzo — powiada Bogoljubow — możemy zagrać nawet i o dwie“.

„Jeszcze lepiej“ — pomyślał w duchu Berlińczyk i zasiedli do gry.

Ale jaki że właściwie był rezultat? W ciągu niespełna dwu godzin przegrał szukający mięsa armatniego 10 partij pod rząd, t. zn. że 20 marek miał zapłacić.

„Ależ panie“ — wydusił ze

siebie spotniały i zaczerwieniony jak burak — „pan gra jak mistrz” — po chwili zaś, „jakże właściwie się pan nazywa?”

„Moje nazwisko Bogoljubow” odpowiedział nieznany partner bardzo skromnie.

To już było za wiele i tak dla nieszczęsnego pechowca, który jakby zupełnie się załamał.

„Proszę bynajmniej się mnie nie obawiać” — dodał łagodnie

Bogoljubow — „główna rzecz w tem, że rezygnuję z wygranej”.

Ta oto ciekawa historyjka mistrza z Tribergu, może śmiało wielu naszym domorosłym, kawiar-nianym wielkościom za naukę służyć.

Jak wiadomo nieznany po-dróżny, niedoszła ofiara berliń-skiego szampiona, jest dzisiaj arcymistrzem, oraz kandydatem na mistrza świata. (h. f.)

Bruno Libman

Życie szachowe Paryża

Długi pobyt w stolicy świata dał mi sposobność dokładnego zapoz-nania się z życiem szachowem tego miasta, które nigdzie może tak ży-wem tętnem nie pulsuje jak tu. Jakkolwiek usposobienie francuza i klima jego ojczyzny nie bardzo wpływają na rozwój gry szachowej i jego klasę w przeciwieństwie do narodów żyjących na wschodzie Europy, to jednak w Paryżu centralizuje się ruch szachowy wszystkich krajów. Stosownie do swych rozmiarów, posiada Paryż prawie w każdej dzielnicy kluby i lokale w których spotykają się najwybitniejsi gracze kontynentu. Do takich lokali należy w pierwszym rzędzie „café régence”, położona w pobliżu opery a więc w centrum miasta. Tu w godzinach wieczornych można często spotkać mistrza świata Alechina, Tartakowera, Dr. Cukier-mana, włocha Romih i wielu innych. Gracze ci chętnie grają z każdym amatorem partję szachów za stosowną opłatą, a opłata ta waha się mię-dzy 5–50 fr. za partję. Około stolików przy których gra jeden z mistrzów grupuje się liczne grono kibiców, śledzących z zainteresowaniem prze-bieg partji. Drugiem miejscem spotkania wybitnych szachistów jest „cércele palais royal” znajdujące się w pobliżu „café regence”, oryginalnie położone w środku ogrodu. Tu zwykł był przychodzić w ostatnich latach swego życia mistrz Janowski, zdobywca pierwszej nagrody na turnieju w Monte-Carlo, którego żywiołowa gra polegająca na druzgocącym ataku, przez długie lata wysuwała na czoło kandydatów do mistrzostwa świata. Pomimo choroby i ciężkich warunków materialnych w jakich się znajdował, do końca grywał w tej kawiarni za skromnem wynagrodzeniem mistrzowskie partje. Tu też odbywał się w 1930 roku turniej o mistrzos-

wo Paryża, w którym palmę pierwszeństwa zdobył Polak Dr. Cukierman pochodzący z Białegostoku, pozostawiając za sobą Tartakowera. Oprócz tych dwóch głównych istnieje cały szereg innych mniejszych klubów jak „cercle de la rive gauche“ (lewego brzegu Sekwany) i popularna kawiarnia „Lido“ położona naprzeciw Sorbony, gdzie się schodzi studenterja Paryża, reprezentująca wszystkie rasy świata, z pokaźnym procentem Chinczyków i Japończyków. Podczas gdy ci hołdują bilardowi i innym grom, to francuzi grają w szachy. Tu spotykamy Bedwедера, Groniera, reprezentujących francuską szkołę i posiadającego wybitny talent Tucewicz, młodego emigranta rosyjskiego, pochodzącego podobno od dońskich kozaków, który w krótkim czasie wybił się bardzo, zajmując w turnieju o mistrzostwo Paryża trzecie miejsce po Cukiermanie i Tartakowerze. Zbytecznem dodać, że oprócz tych istnieje jeszcze dziesiątki innych lokali, w których jednak nie spotykamy już tych znanych mistrzów, a li tylko słabych amatorów lokalnych.

Paryż jak żadne miasto koncentruje w sobie przedstawicieli wszystkich narodów żyjących tu na emigracji lub kształcących się zawodowo, reprezentujących zależnie od pochodzenia wszelkiego rodzaju kierunki gry szachowej, i nadających temu „miastu światła“ również na niwie szachowej swoiste piękno.

Wiadomości krajowe

Warszawa. W tych dniach nastąpiło wreszcie długo oczekiwane otwarcie własnego lokalu „Warszawskiego Klubu Szachowego“. Założenie tego klubu stanowi pierwszy krok w walce z wyzyskiem, którego ofiarą padają szachiści na terenie cukierni warszawskich. „Własny lokal, opłaty — na rzecz życia szachowego, być samowystarczalnym“ — oto hasła propagowane przez założycieli klubu.

Na uroczyste otwarcie klubu przybyło około stu zaproszonych szachistów i członków, w tem wszyscy mistrzowie stołeczni. „Warszawski Okręgowy Związek Szachowy“ do którego klub zgłosić ma swój akces, reprezentowany był przez prezesa związku p. B. Domosławskiego.

Jedyny dotychczasowy większy klub szachowy — „Warszawskie T-wo Zwolenników Gry Szachowej“ znalazł również swego reprezentanta w osobie p. mec. Stawskiego, znanego i cenionego propagatora naszej królewskiej gry wśród członków palestry warszawskiej.

Nowo utworzony klub rozpoczął swą działalność zorganizowaniem ciekawego „meczu czterech mistrzów“ stolicy, będącego już w toku. Grają: Frydman, Makarczyk, Kremer i Najdorf. Z zestawienia tego wynika, że jest to próba sił trzech kategorii, a to: olimpijskiej, (Frydman i Makarczyk) wice-olimpijskiej (Kremer) i narybku (Najdorf).

Najbliższa olimpiada szachowa ma się odbyć w Polsce w r. 1934 lub 1935. Projektowane są miejscowości Krynica lub Gdynia.

Lwów. W lipcu b. r. odbył się „samodzielny” turniej czterech uzdolnionych, młodych graczy I. klasy lwowskiej. Turniej ten był dwurundowy i miał charakter treningowy, ze względu na zbliżający się turniej o mistrzostwo miasta. Rezultat turnieju: zwyciężył Metzger $4\frac{1}{2}$ p. przed Eidelheitem 4 p. Dalsze dwa miejsca zajęli: Schönfeld $2\frac{1}{2}$ p. i Geppert 1 p.

Rozpoczął się tu wstępny czyli eliminacyjny turniej o mistrzostwo miasta. Zawodników zgłosiło się 28, których w myśl regulaminu podzielono na dwie grupy. Obsada turnieju jest pierwszorzędna, walki są zakończone, ponieważ z każdej grupy tylko 5-ciu uczestników dopuszczonych będzie do turnieju głównego o mistrzostwo miasta. Faworytami grupy I. są: pp. Schönfeld, Eidelheit, Gerstenfeld, Szewczyk, Turjański i Bombach. Faworytami grupy II. są pp: Metzger, Kmietowicz, Schmer, Katzner, Lipowy i Romanyszyn. Niespodzianki nie są wykluczone. Również i rozgrywki ligowe są w toku. Najlepsze szanse zdobycia wędrownego pucharu posiadają: Lwowski Klub Szachistów, oraz klub strażacki „Hełm”.

Kraków. Turniej o mistrzostwo Krakowskiego Klubu Szachistów rozpoczął się 4. X. Zawodników 18. Towarzystwo miłośników gry szachowej im. J. Dominika, planuje urządzenie imprezy po odnowieniu swego lokalu. Z początkiem r. 1935. zorganizowany będzie turniej o mistrzostwo miasta.

Wiadomości ze świata

Moskwa. Ostatnio odbył się tu turniej o mistrzostwo republiki sowieckiej, zakończony zwycięstwem Botwinnika 14 przed Alatorcewem 13 p, III—V. Lisiczyn, Löwenfisz i Rabinowicz po 12 p, VI. Rauzer $11\frac{1}{2}$, VII, Czechower 11, VIII. Dr. Bogatyrчук $10\frac{1}{2}$, IX. Kan 10, X—XI. Rjumin i Romanowski po $9\frac{1}{2}$, Werliński i Judowicz po 9, Sawicki $8\frac{1}{2}$, Sorokin $7\frac{1}{2}$, Freyman i Golidze po 7, Zubarew $6\frac{1}{2}$, Dus-Chotimirski $5\frac{1}{2}$, Kiryłow 5. Liczono się tu co prawda ze zwycięstwem Botwinnika, lecz nadzwyczajny wynik Alatorcewa w tym mistrzowskim turnieju dowodzi, że Botwinnik nie jest już „bezkonkurencyjny” w Sowietach. Przypuszczalnie dojdzie tu do meczu Botwinnika z Alatorcewem.

Meksyk. Exmistrz świata Capablanca osiągnął podczas swego tournée następujący wynik: 452 wygranych, 10 przegranych, oraz 20 remis.

Berno. W małym turnieju mistrzów szwajcarskich zwyciężył tu Dr. O. Bernstein 8 p. przed Michellem $6\frac{1}{2}$. Dalsze miejsca zajęli: Grob $5\frac{1}{2}$, Naegeli i Gygli po 4 p, Johner 2 p. Mecz pomiędzy Grobem a Prof. Naegellim zakończył się 3 : 3.

Turniej korespondencyjny

Dochodzą nas skargi, że w niektórych grupach gracze zwlekają z przesłaniem odpowiedzi i odpisują po przerwie 10 — 14 dniowej swoim partnerom. Tego rodzaju postępowanie jest niedopuszczalne, i w myśl regulaminu może pociągnąć za sobą kontumację. Samowolne przerwy urlopowe bez porozumienia się z kierownikiem, nie będą uwzględnione i uważać je należy za czas stracony. *Ze względu na ukończony okres wakacyjny wstrzymujemy wszelkie urlopy.* W sporadycznych wypadkach decyduje kierownictwo. — Wszelkie rozegrane już partje, należy zgłosić i przesłać wraz z odpisem kierownictwu. Zazwyczaj zgłasza to wygrywający. Partje nierozstrzygnięte zgłaszają *białe*. O ile do 50-ego posunięcia czarnych włącznie, partja jakowaś nie zostanie ukończoną, wówczas każda z stron przesyła odpis partji, która zostanie ocenioną przez do tego celu specjalnie powołaną komisję trzech mistrzów, znanych w kraju. — Kierownik przyjmuje ocenę mistrzów do wiadomości, zawiadamia partnerów i ogłasza wynik.

W grupie II. dwuturuowej są dwa wolne miejsca.

Przyjmuje się nadal zgłoszenia do utworzenia grupy jednoturuowej.

Skrzynka pocztowa

Leon Schmer, Lwów. W zadaniu L. 93. po 1. Hd6+, Ge6. 2. Wg8, nastąpi 2... Wxg4, po 3. Wg6+, Kf5! i няма mata.

Leon Stefańczuk, Lwów. Nie zna Pan dokładnie pisowni szachowej, ani też nie posiada znajomości pól. Mimo najlepszej chęci nie mogliśmy przesłanego nam zadania odcyfrować.

Zbigniew Milli, Warszawa. Sześciomat Pana byłby za trudny do rozwiązania. Ogłosiliśmy go niemal bez zmian jako czworomat.

Henryk Salzman, Warszawa. Na list wysłany do Warsz. Koła Kompozytorów w sprawie ogłoszenia zadań konkursowych turnieju narodowego w naszym piśmie, nie otrzymaliśmy dotychczas odpowiedzi.

Aleksander Musiałowski, Warszawa. Po zbadaniu sprawy, wszystko w porządku. Za największą ilość punktów otrzymuje Pan nagrodę: „Bad Sliac“ R. Spielmana, — którą wraz z bieżącym numerem wysłaliśmy. — W turnieju rozwiązeniowym może Pan nadal uczestniczyć.

Turniej rozwiązeniowy

Termin nadsyłania rozwiązań zadań L: 100 i 101, oraz L: 103 — 114. upływa z dniem 15. listopada br.

Nr. 10/11 za październik i listopad ukaże się w podwójnej objętości w połowie listopada. Za zwłokę w przesłaniu pisma powstałą wskutek trudności technicznych, przepraszamy Naszych Czytelników.

Redakcja.

Hallo Czytelniku!

Reklamy zamieszczamy nie po to by wypełnić miejsce
lecz by Ci pomóc w doborze artykułów pierwszej jakości.
Przyjmujemy bowiem ogłoszenia tylko od firm pierwszorzędnych!

Księgarnia Literacka

Lwów, Batorego 24. — Tel. 58-75.

poleca wszelkie książki szkolne oraz pisma szachowe.
Na prowincję wysyłka za zaliczką.—Na żądanie wy-
syłamy katalogi wydawnictw szachowych.

Naprawdę smaczne i zdrowe obiady i kolacje
wydaje
„Nowa Higiena“ Lwów, ul. 3-go Maja 10.

„Szachista“ do nabycia w księgarniach

Wyborowe towarzystwo zasiada do brydża i szachów
w kawiarni **„Roma“** Akademicka 25.

Centrum szachistów Lwowa jest
kawiarnia **„Wiedeńska“** Hetmańska 14.
Wielki wybór gazet krajowych i zagranicznych.

Zawsze partnera do brydża i szachów, znajdziesz
w kawiarni **„Szkoekiej“** ul. Fredry 9.
W niedziele i święta five-o'clock.

Wszelką robotę drukarską, wykonuje tanio, szybko i solidnie:
Drukarnia „Renoma“ Lwów, Rzeźnicka 16.

Czytajcie i abonujcie „Szachistę“.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Friedman.